

Kazimierz Gilewicz

Adw. Irena Wrażej-Wiczyńska 1912-1985

Palestra 30/7(343), 79-81

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie tylko zresztą prawniczej, humanista — był przez cały czas swojej kariery wzorem dla kolegów.

Urodził się dnia 22 grudnia 1918 r. w małej miejscowości, ziemi jędrzejowskiej. Był synem chłopca, wychowywał się na wsi. Tam też uczęszczał do szkoły podstawowej. Żył sprawami wsi. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Pińczowie, gdzie ukończył Gimnazjum im. Hugona Kołłątaja (już na tajnych kompletach, gdyż normalną naukę przerwała wojna 1939 roku). Jako wychulony bardzo na sprawy ojczyzny, działał już od lat młodzieńczych w Ruchu Oporu, walcząc w szeregach Batalionów Chłopskich na terenie gminy Nawarzyce.

Po zakończeniu wojny rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie w Poznaniu. Ukończył wydział Ekonomiczno-Prawny w 1948 roku. Na uczelni brał czynny udział w życiu społeczno-politycznym jako członek organizacji młodzieżowej „Wici”.

W latach 1948—1950 odbył aplikację w Sądzie Okręgowym w Kielcach, a następnie zaczął się ubiegać o przyjęcie go na aplikację adwokacką. Mając referencje adwokata Stefana Cichockiego i sędziego Michała Łozińskiego, po złożonym w dniu 20 stycznia 1951 r. ślubowaniu został przyjęty na aplikację, którą odbył u adwokata Andrzeja Płoskiego. Już podczas aplikacji dał się poznać jako doskonały prawnik, zyskując sobie z czasem uznanie za swą wiedzę, kulturę, takt i wdzięk osobisty.

W dniu 27 maja 1952 Tomasz Mazur złożył podanie o skrócenie mu aplikacji i zwolnienie z egzaminu adwokackiego oraz o wpisanie go na listę adwokatów.

Z protokołu Rady Adwokackiej w Kielcach z dnia 17 stycznia 1953 r. wynika, że prośba ta została uwzględniona, że zwolniono go od egzaminu adwokackiego i wpisano na listę adwokatów, ustalając zarazem siedzibę dla niego w Zespole Nr 2 w Kielcach.

Od tego czasu nieprzerwanie przez 33 lata adwokat Mazur wykonywał z pełnym poświęceniem i zaangażowaniem swój zawód. Nie ograniczał się przy tym tylko do pracy zawodowej. Pełnił odpowiedzialne funkcje w organach samorządu adwokackiego: był kolejno członkiem Rady Adwokackiej, jej skarbnikiem, przewodniczącym Zespołu wizytatorów, członkiem Komisji egzaminacyjnej aplikantów i wykładowcą na szkoleniach. Udzielał się także społecznie, będąc członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, gdzie służył swoją pomocą przybywającym po porady członkom tego Stronnictwa.

Dowodem uznania za pracę społeczną i zawodową były odznaczenia adw. Mazura Złotą Odznaką „Adwokatura PRL” oraz Medalem 40-lecia PRL.

Odszedł od nas na zawsze wspomniały człowiek, znakomity adwokat, czuły na niesprawiedliwość. Pamięć o adwokacie Tomaszu Mazurze pozostanie na zawsze wśród tych, którzy go znali i cenili.

adw. Stanisław Szufel

3.

Adw. Irena Wrażej-Wiczyńska 1912—1985
--

W dniu 2 marca 1985 r. zmarła w Bystrzycy Kłodzkiej adw. Irena Wrażej-Wiczyńska.

Urodziła się 24 kwietnia 1912 r. we Lwowie jako córka pracownika Zarządu

Miejskiego. Po ukończeniu 8-klasowego gimnazjum rozpoczęła w 1930 r. studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studia te ukończyła w 1934 r. i w tymże roku rozpoczęła aplikację adwokacką w kancelarii adw. dra Rosienkiewicza we Lwowie. Nie mając środków finansowych na pokrycie kosztów utrzymania w okresie odbywania bezpłatnej aplikacji adwokackiej, rezygnuje z niej i podejmuje pracę w charakterze kontraktowego praktyka referendarskiego, pracując od 1936 r. do 1939 r. na stanowisku referendarza w Zarządzie Miejskim we Lwowie. Tam zastaje ją wybuch II wojny światowej.

Po wkroczeniu Armii Radzieckiej do Lwowa obejmuje w listopadzie 1939 r. stanowisko księgowej w Wydziale Zdrowia i w Szpitalu Miejskim we Lwowie. Po przeszkoleniu pielęgniarstwie przechodzi na stanowisko pielęgniarki w tymże szpitalu, gdzie pracuje do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Lwowa pozostaje początkowo bez pracy, a następnie obejmuje stanowisko preparatorki w Instytucie Wyrobu Szczepionek Przeciwyfusowych prof. Weigla. W instytucie tym pracowała do końca okupacji niemieckiej. Po wkroczeniu do Lwowa wojsk radzieckich latem 1944 r. podejmuje pracę jako kierowniczką Stacji Dożywiania Dzieci we Lwowie, pozostając na tym stanowisku aż do chwili repatriacji ze Lwowa we wrześniu 1945 r.

Po przyjeździe do Polski obejmuje w Wojewódzkim Zarządzie Ziemskim w Bydgoszczy stanowiska kierownika kursów rolnych i księgowej. Na stanowisku tym pracuje do 1946 r., a następnie obejmuje stanowisko kierownika referatu prawnego w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich w Bydgoszczy. W 1947 r. przenosi się do Wrocławia, gdzie obejmuje referat dyscyplinarny. W 1948 r. wstępuje do PZPR. Pracując, pełni funkcje związkowe: męża zaufania i przewodniczącego Rady Kobiecej.

W 1949 r. przechodzi do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych we Wrocławiu, gdzie początkowo pełni obowiązki kierownika Biura Rozliczeń, a następnie od 1950 r. — radcy prawnego.

Uchwałą Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia 8 lutego 1951 r. wpisana została na listę aplikantów Izby wrocławskiej. Aplikację adwokacką odbywa w Zespołach Adwokackich Nr 1 i 4 we Wrocławiu. Po złożeniu egzaminu adwokackiego w 1954 r. uzyskuje wpis na listę adwokacką (uchwała Rady z dnia 20 lutego 1954 r.) z wyznaczeniem jej siedziby początkowo w Jaworze, a następnie w Złotorii. Praktykę adwokacką rozpoczęła w dniu 1.IV.1954 r. Od 1 lipca tegoż roku pełni funkcję zastępcy kierownika zespołu.

Od 1949 r. działa aktywnie w Lidze Kobiet, gdzie pełni funkcje sekretarza i skarbnika. Od 1950 r. jest członkiem TPPR, w którym pełni również szereg funkcji: sekretarza Koła, prelegenta i przewodniczącego Koła.

W 1956 r. adw. Wiczyńska zawiera związek małżeński i przenosi się do Izby białostockiej. Z dniem 1 czerwca 1956 r. rozpoczyna praktykę w Zespole Adwokackim Nr 1 w Suwałkach, a w 1961 r. przenosi się do Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Augustowie. W dniu 30 listopada 1962 r. zaprzestaje wykonywanie praktyki adwokackiej i przechodzi na radcostwo: w Białostockim Zjednoczeniu Budownictwa w Białymstoku i w Zakładach Usług Radiowych i Telewizyjnych — w Białymstoku.

Po upływie półtora roku powraca od 1.III.1966 r. do wykonywania praktyki adwokackiej w Zespole Adwokackim Nr 1 w Olecku, skąd przenosi się najpierw do zespołu Adwokackiego Nr 1 w Suwałkach, a potem do Izby wrocławskiej i od 1970 r. wykonuje praktykę w Zespole Adwokackim Nr 1 w Bystrzycy Kłodzkiej. Po likwidacji Zespołu Adwokackiego w Bystrzycy przechodzi do Zespołu Adwo-

kackiego Nr 1 w Kłodzku i zostaje skierowana do wykonywania praktyki w Dyżurnym Punkcie Pomocy Prawnej w Bystrzycy Kłodzkiej.

Od 1 lipca 1974 r. Irena Wrażej-Wiczyńska przeszła na emeryturę i wykonywała praktykę na 1/2 etatu do 31.XII.1983 r. (w Izbie wałbrzyskiej).

Adw. Irena Wrażej-Wiczyńska była sumiennym i dobrym adwokatem, czułym na krzywdę ludzką. Zycziłwa, koleżeńska i uczynna, pozostanie w pamięci tych kolegów z Izby wrocławskiej, białostockiej i wałbrzyskiej, którzy z nią pracowali i stykali się w kontaktach koleżeńskich.

adw. Kazimierz Gilewicz

RECENZJE

1.

Zbigniew Resich: *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, PWN, s. 287.

1. Mimo pewnych doświadczeń w recenzowaniu prac z dziedziny postępowania cywilnego — odczuwam treść, gdy przystępuję do recenzowania monografii napisanej w tej bogatej materii przez tak wybitnego teoretyka i praktyka, jakim jest prof. Z. Resich. Sam zaś temat i zakres omówionych w tej pracy zagadnień, a także ramy recenzji „skazują” niejako recenzenta na dokonanie uproszczeń i wybiórczego potraktowania pewnych kwestii, które nie zawsze mogą być najważniejsze dla autora monografii. Z tych względów opracowanie moje może mieć charakter dyskusyjny, tym bardziej że na temat istoty procesu cywilnego — jak przyznaje autor — wypowiedziano szereg różnorodnych poglądów. Jednakże nikt dotychczas, przynajmniej w naszej literaturze, nie dokonał tak szerokiego opracowania tego tematu; chodzi też o różne jego uwarunkowania i związki. Jest ono przy tym imponującą syntezą dotychczasowych badań i poglądów autora. Dlatego też praca prof. Z. Resicha będzie miała niewątpliwie ogromne znaczenie dla rozwoju nauki postępowania cywilnego w Polsce. Stanowi ona zarazem cenny materiał dydaktyczny dla uniwersyteckich studiów prawniczych oraz bogate źródło inspiracji dla stosujących prawo procesowe cywilne.

Recenzowana praca jest napisana wyjątkowo jasnym i zrozumiałym dla każdego prawnika językiem mimo głębi zawartych w niej przemyśleń i refleksji. Autor wykorzystał też w zasadzie wszystkie podstawowe opracowania (polskie i zagraniczne), które w jakimś stopniu dotyczą istoty procesu cywilnego czy postępowania cywilnego w ogóle. Składa się ona z piętnastu rozdziałów, wykazu literatury i streszczenia w języku francuskim.

2. W rozdziale pierwszym autor omawia różne teorie na temat istoty procesu cywilnego (s. 7—19). Rozpoczyna od teorii uznającej proces cywilny za stosunek prawny. Aczkolwiek ten stosunek miał zachodzić między sądem, powodem i pozwany, to jednak strony nie były obowiązane, a tylko uprawnione do działania. Ta teoria, zainicjowana przez Büllowa, zaaprobowana została w doktrynie, z tą jednak zmianą, że np. u. Hellwiga, Stefki, Kohlera i Fiericha różnie potraktowane zostały układ i liczba stosunków procesowych między stronami a sądem.

Inaczej na istotę procesu cywilnego zapatrywali się inni procesualiści. Na przykład Weissman traktował proces jako ogół czynności, a pogląd ten rozwinął Hegler uznając, że proces jest „działalnością” sądu i stron, skierowaną na ochronę prawną (s. 10). Skrytykował te poglądy Waśkowski.